

Sygn. akt IV Ka 352/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Majka
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016 r.

sprawy **M. Ż.**

syna B. i D. z domu K. (...) roku w B. z art. 178a § 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 7 marca 2016 r. sygnatura akt II K 162/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 120 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 352/16

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich wniósł akt oskarżenia przeciwko M. Ż. oskarżając go o to, że:

w dniu 24 grudnia 2015 r. na drodze nr (...) koło miejscowości T. woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,4 promila alkoholu we krwi prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki L. (...) nr rej. (...) przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym przez Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śl. prawomocnymi wyrokami, sygn.akt II K 502/12 z dnia 01.10.2012 r. oraz sygn.akt II K 36/13 z dnia 28.02.2013 r. za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, tj. popełnienie przestępstwa określonego w art. 178§4 kk.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2016 roku (sygnatura akt II K 162/15) Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich:

I. oskarżonego M. Ż., w ramach zarzuconego mu czynu, uznał za winnego tego, że: w dniu 24 grudnia 2014 r. na drodze nr (...) w miejscowości T. woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,6 – 0,8 promila alkoholu we krwi prowadził w ruchu lądowym samochodów osobowy marki L. (...) nr rej. (...) przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym przez Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śl. prawomocnymi wyrokami sygn.akt II K 502/12 z dnia 01.10.2012 r.

oraz sygn.akt II K 36/13 z dnia 28.02.2013 r. za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, tj. uznał go za winnego popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 178a§4 kk i za to na podstawie art. 178a§4 kk przy zast. art. 4§1 kk wymierzył oskarżonemu M. Ż. karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42§2 kk przy zast. art.4§1 kk orzekł wobec oskarżonego M. Ż. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 (sześciu) lat;

III. na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonego M. Ż. od ponoszenia kosztów postępowania, w tym opłaty, obciążając nimi w całości Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła obrońca oskarżonego M. Ż., zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4,5§2, 7 i 410 kpk, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez nierozważenie w sposób dostateczny wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a w szczególności wybiórczą i jednostronną ocenę zeznań świadka B. K. i pominięcie oświadczenia świadka przedłożonego na piśmie Sądowi Rejonowemu, z którego to oświadczenia jednoznacznie wynika, iż świadek nie była w stanie rozpoznać mężczyzny kierującego pojazdem oraz wybiórczą i jednostronną ocenę zeznań świadków D. S. i W. G., bez dokonania wnikliwej analizy tychże zeznań z całkowitym pominięciem faktu, iż zeznania te nie korespondują w swojej treści z zeznaniami złożonymi przez św. P.K. i św. D. K., ponadto odmówienie przez Sąd Rejonowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku postępowania jurysdykcyjnego, w których nie przyznawał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia z przebiegu czynności wykonywanych przez funkcjonariuszy Policji w dniu 24 grudnia 2014 r., w tym faktu, iż nigdy nie przyznał się do prowadzenia w dniu 24 grudnia 2014 r. pojazdu, którego jest właścicielem;

co skutkowało

- błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż oskarżony M. Ż. dopuścił się dokonania czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia,

a podnosząc wskazane zarzuty wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. Ż. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie

o uchylenie wyroku wobec oskarżonego M. Ż. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu celem ponownego jej rozpoznania.

Sąd okręgowy zważył:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna wydanego orzeczenia nie potwierdziła zaistnienia wskazywanych w apelacji uchybień.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego jest ściśle związany z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia i zasadnym pozostaje łączne odniesienie się do ich treści.

Rozpoznając wywiedziony przez obrońcę oskarżonego środek odwoławczy za chybione uznać należy wyrażone przez skarżącego stanowisko o naruszeniu art. 4 kpk. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, iż w przywołanym przepisie określona została ogólna zasada obiektywizmu, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Podnosząc zarzut naruszenia wskazanej zasady koniecznym pozostaje wykazanie obrazę odpowiedniego przepisu (przepisów)

z części szczegółowej kodeksu postępowania karnego gwarantujących przestrzeganie zasady obiektywizmu w postępowaniu, naruszenia zaś takiego przepisu skarżący nie wykazał. Za niezasadne uznać ponadto należy wyrażone w apelacji stanowisko w części dotyczącej naruszenia art. 410 kpk. Stosownie do treści wymienionego przepisu podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co oznacza, iż wyrokując sąd nie może oprzeć się na materiale nieujawnionym na rozprawie czy też jedynie na części materiału dowodowego, zawsze bowiem wydanie wyroku winno być następstwem analizy całokształtu okoliczności sprawy. Tak też w sprawie tej postąpił sąd rejonowy, wyrokując miał na uwadze całokształt materiału dowodowego, nie pomijając żadnej okoliczności która miałyby wpływ na wydane rozstrzygnięcie o odpowiedzialności oskarżonego M. Ż., przy czym dokonanie oceny dowodów nie stanowi naruszenia wskazanego przepisu.

Nietrafne jest także twierdzenie apelacji o obrazie art. 5 § 2 kpk. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż wątpliwości o jakich mowa w wskazanym przepisie muszą być obiektywne, a nie istniejące tylko w subiektywnym przekonaniu strony i zostać stwierdzone przez sąd rozstrzygający sprawę. Wyrażona w art. 5 § 2 kpk zasada nie nakłada na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, lecz co należy zaznaczyć, zakaz czynienia niekorzystnych domniemań, w sytuacji gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Skoro zaś sąd I instancji takich wątpliwości nie powziął, dokonując stanowczych ustaleń tak co do sprawstwa jak i winy oskarżonego M. Ż., a brak jest podstaw do uznania, iż wątpliwości takie powinien był powziąć to wyrażony w apelacji pogląd o naruszeniu wskazanego przepisu nie można uznać za zasadny. Na uwzględnienie nie zasługiwał ponadto wyrażony w apelacji pogląd o naruszeniu art. 7 kpk. Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego stwierdzić należy, iż sąd rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i wyczerpujący a następnie zgromadzone dowody i ujawnione okoliczności poddał rzeczowej, wnikliwej i rzetelnej oraz obiektywnej analizie oraz swobodnej ocenie, która zgodna jest tak z zasadami wiedzy jak również doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów natury faktycznej czy też logicznej. Swoje stanowisko sąd przedstawił w pisemnym uzasadnieniu w którym logicznie uargumentował na jakich dowodach oparł wydane rozstrzygnięcie i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zauważyć nadto w tym miejscu należy, iż wniesiony przez obrońcę oskarżonego środek odwoławczy został wadliwie skonstruowany, niewłaściwe jest bowiem równoczesne podnoszenie naruszenia art. 7 kpk i art. 5§ 2 kpk, wskazane przepisy mają bowiem charakter rozłączny.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów w tym opinii sądowo – toksykologicznej Uniwersytetu (...) im. P. we W. spełniającej wymogi art. 200 kpk ustalona okoliczność kierowania przez oskarżonego M. Ż. samochodem w dniu zdarzenia w stanie nietrzeźwości nie budzi żadnych wątpliwości. Zwrócić należy uwagę, iż jak stwierdzili opiniujący oskarżony M. Ż. pomiędzy godziną 14.14 (pierwszym badaniem powietrza wydychanego na zawartość alkoholu etylowego) a 15.20 (pierwszym pobraniem krwi) dnia 24.12.2014 roku znajdował się kolejno pod koniec fazy wchłaniania, w fazie wyrównywania stężeń oraz na początku fazy eliminacji alkoholu etylowego. Po godzinie 15.20 alkohol etylowy był wyłącznie eliminowany z jego organizmu. Jak wskazali opiniujący w sporządzonej opinii zespołowej stężenie alkoholu we krwi oskarżonego o godzinie 12.35 dnia 24.12.2014 roku wynosiło 0,6 – 0,8 ‰ przy założeniu, że oskarżony o godzinie 13.50 spożył 0,7 litra piwa o zawartości alkoholu 6,8% objętościowych (jak podano w protokole badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu i w wyjaśnieniach oskarżonego). Przeprowadzone badania na zawartość alkoholu w powietrzu wydychanym i krwi oraz wyjaśnienia oskarżonego wskazują, że w momencie przyjęcia przez niego dawki alkoholu o godz. 13.50 dnia 24.12.2014 roku doszło do tzw. „nadpicia”, czyli przyjęcia kolejnej dawki alkoholu w sytuacji gdy we krwi znajdował się alkohol z poprzedniej konsumpcji.

Kwestionując wydane rozstrzygnięcie oraz dokonaną w sprawie ocenę dowodów a także poddając w wątpliwość poczynione ustalenia autor apelacji przedstawiając własne stanowisko w powyższym zakresie czyni uwagi, iż zeznania świadków W. G. i D. S. pozostają w sprzeczności podnosząc przy tym m.in, iż świadek D. S. nie był w stanie rozpoznać oskarżonego albowiem jak zaznaczał nie był mu znany podczas gdy również on widział - jak argumentuje skarżący - przy stawach „rzekomą postać”, natomiast świadek W. G. jakkolwiek nie rozpoznał osoby znajdującej się przy stawach dokonał natomiast rozpoznania M. Ż. na posesji państwa K.. W sprawie niniejszej brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań wymienionych świadków. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, iż świadek

W. G. w przedstawionej relacji odnosił się wskazując na osobę, którą zaobserwował wcześniej idącą w stronę samochodu odnosząc się do ubioru i postury tej osoby, przy czym opis świadka B. K. dotyczący ubioru osoby, która kierowała pojazdem marki L. (...) wjeżdżając na teren wskazanej posesji jest zbieżny z opisem ubioru osoby zaobserwowanej wcześniej przez świadka W. G.. Godzi się także zauważyć, iż świadek B. K. w złożonych zeznaniach odnosząc się do okoliczności związanych z kwestią przebywania pojazdu marki L. (...) na terenie posesji K.K. opisując wygląd i ubiór osoby która kierowała tym samochodem w czasie gdy pojazd ten wjeżdżał na teren przedmiotowej posesji, przed przybyciem funkcjonariuszy podała, iż zauważyła, że był to mężczyzna ubrany w ciemną kurtkę i zimową czapkę z daszkiem czyniąc nadto uwagi, iż w pojeździe tym, a co należy zaznaczyć, innych osób nie zaobserwowała. Sygnalizowane przez świadka okoliczności (w tym te odnoszące się do ubioru osoby, która kierowała wówczas wskazanym pojazdem) w powiązaniu z innymi zgromadzonymi dowodami, m.in. relacją przedstawioną przez funkcjonariuszy policji pozwalają na zidentyfikowanie w „tej opisywanej osobie” – oskarżonego.

Uwzględniając fakt zaistnienia kolizji samochodu osobowego którym podróżowali P. K. i D. K. oraz radiowozu który jechał za pojazdem oskarżonego M. Ż. zasadnym pozostaje stanowisko, iż do wypowiedzi tych a złożonych przez wymienionych świadków odnośnie okoliczności tego zajścia w tym kwestii prędkości z jaką jechał radiowóz jak również kwestii czy w pojeździe tym były włączone sygnały świetlne należy podchodzić z dużą ostrożnością. Analizując przedstawioną argumentację w której skarżący czyni uwagi, iż „dziwi również oskarżonego fakt, iż nie wzbudza zdziwienie Sądu działanie funkcjonariuszy, którzy w momencie zatrzymania oskarżonego na posesji państwa K., nie wiozą go na komisariat celem złożenia przez zatrzymanego wyjaśnień, lecz zawożą go na miejsce kolizji drogowej w której nie uczestniczył pojazd, którego właścicielem jest oskarżony i każą oskarżonemu przyznać się do winy, co rzekomo robi, a czego nie pamięta będąca wówczas z nimi świadek K. G.”, przede wszystkim zwrócić należy w tym miejscu uwagę, iż powyższe a mianowicie przewiezienie wymienionego na miejsce zdarzenia wynikało z potrzeby przebadania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w związku z zaistniałymi wówczas wątpliwościami co do stanu trzeźwości M. Ż., a czego zdaje się nie dostrzegać skarżący. Ponadto nadmienić także należy, iż jak wskazała w swojej relacji K. G. cyt. „jak byliśmy na miejscu zdarzenia z W. G. i D. S., a następnie w radiowozie bo ja byłam kierującą to W. G. przebadał oskarżonego na trzeźwość i pamiętam, że rozmawiali. Rozmowa toczyła się pomiędzy oskarżonym a W. G. i D.S.. Słyszałam rozmowę ale nie jestem w stanie teraz jej powtórzyć. Nie pamiętam czy w czasie tej rozmowy oskarżony przyznał się do prowadzenia pojazdu. Nie pamiętam czy składał jakiegokolwiek oświadczenia dotyczące prowadzenia pojazdu. To jest taki odstęp czasu, że nie jestem sobie teraz w stanie przypomnieć. To wszystko odnośnie tej okoliczności”, podnosząc ponadto, iż „Policjanci pytali oskarżonego dlaczego nie zatrzymał się do kontroli . Nie pamiętam co odpowiedział na to oskarżony. Nic więcej z tej rozmowy nie pamiętam” (k. 86).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż sąd rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych uznając, iż oskarżony M. Ż. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Z tych też względów orzeczono jak w wyroku (art.437§1 kpk).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636§1 kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z tym postępowaniem, a na podstawie art.8 i art.2 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 120 złotych.